

# KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Marca. — Rok 1851.

Poniedziałek.

№ 73.

Jutro, Sgo. Gabryela Arch.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Sgo JANA, Duchowieństwo tegoż Kościoła odśpiewało na stóp Wielkiego Ołtarza, na same głosy, pieśni religijne, skomponowane przez znanego, z kompozycji tego rodzaju, Wojciecha *Słoczyńskiego*.

Przez Najwyższe Rozkazy J. C. K. MOŚCI, przyjęty na służbę, z rangą Sekretarza Kollegjalnego; Kandydat CESARSKIEGO Uniwersytetu Moskiewskiego, *Stolychwo*, na Sekretarza kl: 3ciej w Kom R. S. W. i D. — Uwolnieni od służby na własne żądanie: Buchhalter Magistratu miasta Warszawy, Radca Honorowy *Dzwonkowski*, z mundurem do urzędu przywiązanym. — Mianowani: Sędzia Sądu Krym: Gub: Lubelski, Radca Dworu *Traciński*, p. o. Sędziego Sądu Apellacyjnego. Tłomacz Wydziału Wojskowego Kancelarii Przybocznej Namieśnika, Assesor Kolleg: *Kujawski*, Naczelnikiem Archiwum utworzonego z Wydziałów pozostałych po byłej Kommissji Rzą: Wojny, przy Głównym Zarządzie Spisu i Zaciągu wojskowego. — Uwolnieni od służby na własne żądanie: Radca Wydziału Skarbo: w Rządzie Gub: Augustowski, Radca Kolleg: *Kolarzki*, z mundurem kl: 6tej. W Wydziale Skarbowym: Rady Dworu: Urzędnicy do szczególnych poruczeń w służbie celnej *Blaszczyński*, i w służbie leśnej *Pleszczyński*, i Naczelnik Pomiarów w Kom: Skarbu *Habich*, wszyscy z mundurem do urzędu przywiązanym; Assesorowie Kollegjalni: Kommissarz Ekonomiczny w Wydziale dóbr i lasów Rzą: Kom: Skarbu *Lubiński*, i Referent Admini: Rzą: docho: Skarbo: tabacznym *Czernielewski*, oba z mundurem do urzędu przywiązanym; Nadleśny Leśnictwa Zambrów, Radca Honorowy *Krause*, z mundurem do urzędu przywiązanym; Inspektor fabryki tabaczej w Sielcach pod Warszawą, Sekretarz Kolleg: *Parisot*. — Przyjęty na służbę: Z dymissjonowanych: Regestrator Kolleg: *Dobrotworski*, na Tłomacza Biura Naczelnika Ptu Kieleckiego. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Pisarz Sądu Pok: Okr: Sejneński: Kaz: *Obuchowski*, p. o. Podsejda Sądu Pok: Okr: Zamojski, i Assesor Sądu Policji Popr: Wydz: Zamojski, Magister Prawa, Józ: *Myszkowski*, p. o. Assessora Sądu Krymin: Gub: Lubelskiej. — W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, otrzymuje urlop: Nadełatowy Młodszy Pomoćnik Kontrolera, Sekretarz Kolleg:, Hrabia *Grabowski*, na miesiąc 4 do Francji, do wód *Pirenejskich*, dla poratowania zdrowia.

**Główna Kassa Oszczędności.** — W tygodniu upłynionym do dnia 4/16 Marca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 53, na które, tudzież na dawniejsze, w 277 wnioskach, złożono rs. 4,758 k. 90 (zł. 31,726). Na żądanie 67 Uczestnikom wypłacono prócz procentu za rok bież: rs. 18 k. 22,) rs. 3,701 kop. 72 (zł. 24,678 gr. 4), i umorzono książeczek oszczędności 27. Przewo-

Uczestników 6,359, posiada kapitał rs. 241,126 k. 26 (zł. 1,607,508 gr. 12.)

*Felix Pancer*, Inspektor Komunikacji i Członek Zarządu XIIIgo Okręgu, wczoraj o godz: 3<sup>3</sup>/<sub>4</sub> po południu, po przeciągłej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności. Żal ciężki, jakim przejęła nas strata przedwczesna, tyle z wielu względów zasłużonego Meża, podziela z nami liczni jego wielbiciele. O czasie i miejscu, zkąd zwłoki jego na wieczny spoczynek odprowadzone będą, doniesiemy jutro.

Wczoraj przeprowadzono na smętarz Powązkowski, z Kościoła XX. *Bernardynów*, zwłoki ś. p. Winc: *Bendnarzkiego*, Obywatela m. Warszawy, który w d. 14 b. m., opatrzony śś. SAKRAMENTAMI, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, w 67 roku życia, świat ten pożegnał.

Gazety *Rossyjskie* donoszą o zgonie Sztabs-Kapitanów: *Zahrzewskiego*, z pułku *Lublińskiego* strzelców, i *Zborowskiego*, z Roty Inwalidów czynnych Okręgu IIIgo *Kijowskiego* i *Podolskiego*, Osad Wojskowych jazdy.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, mianowało Członkiem czynnym, *P. Hirschel*, dotychczasowego Członka Korrespondenta Towarzystwa. Członkami przybranymi czynnymi, z grona Aptekarzy tutejszych, PP. Ferdynanda *Wenera* i Teodora *Heinricha*; a Członkiem Korrespondentem, *P. Torosiewiczza*, Aptekarza we *Lwowie*.

W tych czasach wyszedł portret znamienitego naszego autora *J. Korzeniowskiego*, który dołączony jest do powieści *Emeryt*. Wyznać tu musimy, iż z liczby nowszych dzieł tego rodzaju, powieść ta na szczególną zasługuje uwagę. Wszystkie tam, od obrazów aż do charakterów jest wydatne, oraz pełne prawdy i życia. Portret przeto o którym mowa, bardzo właściwie dołączony został do tego dzieła. Rysowany przez *Rypińskiego*, a litografowany przez *Payne*, wydany został przez *Adama Zawadzkiego*. Odznacza się on szczególniejszem podobieństwem.

W dalszym ciągu rozległej publikacji staraniem i nakładem Xiegarni S. H. *Merzbacha*, p. t. *Biblioteka Historyczna* wychodzącej, która tak zaszczytnie w już ukończonych historjach *Francji* i *Anglii*, dała się poznać czytającemu ogółowi, obecnie opuściły prasę drukarską, dwa pierwsze poszyty nowej pracy, mającej za przedmiot *Historję Hiszpanji*. Znakomite zasłużone w piśmiennictwie naszym pióro *T. Dziekońskiego*, b. Dyrektora Gimnazjum, nadobnie kreśli dzieje tej ciekawej krainy, coraz nowe i piękniejsze dając nam dowody wzniosłości i potęgi talentu czcigodnego autora, który nie przestaje wzbogacać nas i podawać każdemu tak pożądaną sposobność zapoznania się w własnym języku z dziejami obcych narodów. *Historja Hiszpanji* wychodzić będzie w 12tu poszytach, 2 tomy składających,



każdy poszyt zajmuje 5 do 6 arkuszy druku, tego samego formatu co *Historja Francji i Anglii*; dwadzieścia kilka pięknie wykonanych rycin, zdobić będzie dzieło. Prenumerata na całe dzieło, wynosi rs. 6.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od *Pauliny R.* rs. 1, od *M. R.* rs. 3, od *M. J.* rs. 1, na intencję J. K. i przyście do zdrowia i ciężkiej choroby rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*; a od *F. P.* rs. 1 na powyższy Ołtarz, i tyleż na odnowienie Ołtarza ŚGO ANTONIEGO w Kościele *XX. Reformatów* w *Warszawie*. — Złożono oraz od *J. T. C.* rs. 3, na odnowienie Ołtarza ŚGO JÓZEFA w Kościele *XX. Karmelitów* na *Krak-Przedmieściu*. — Z powodu niepewności numeru dorozki, zamówionej do odbycia jednego kursu, lecz nieużytej, złożono od *T. B.* kop. 75, dla *Kaleki* w domu *W. Frycze*.

Przy nadchodzącej obecnie porze oczyszczania drzew z robactwa, musimy nadmienić, iż znana ze swych wyrobów fabryka *P. Karola Mintera*, przygotowała znaczny zapas odpowiednich w tym celu nożyc.

Mówiąc o naszych myśliwskich wycieczkach, to takowe w porównaniu z innymi, są nie nieznaczące. We *Francji* np. jedno tylko Towarzystwo Łowieckie *St. Germaina*, w ciągu trwania polowania, to jest od Września do Marca czyli przez 6 miesięcy, ubiło 8,219 sztuk zwierzyny, to jest: *sarn* 97; *królików* 7,026; *zajęcy* 184; *bażantów* 532; *kuropatew* 335; *bekasów* 35; (bardzo mało w porównaniu z polowaniem naszym na bekasy), i nakoniec różnych innych sztuk 10.

Niektórzy wnioskując z liczby i lotu ptastwa dzikiego, które onegdaj przeciągało nad *Warszawą*, utrzymują, że to nie były *gęsi dzikie* lecz *zórawie*. Tymczasem znaleziono na *Krak-Przedmieściu*, nieco puchu, coby znówu przemawiało za *gęsiami*. Być może także że puch ten powstał nie z czego innego, jak z rozróżnienia jakiej pierzyny, lub też poduszki.

Szczególny smak wody w studni przy ulicy *Xiążęcej* i *Nowym-Swiecie*, zwraca na siebie powszechną uwagę okolicznych mieszkańców. O ile sądzić możemy, woda ta ma smak zupełnie wody *Egerskiej*, i dla tego wątpić nie można, że mieści w sobie nie mało pierwiastków mineralnych. Rzecz ta godną jest zastanowienia, i wzmiankujemy o niej, w nadziei, że nie ujdzie rozbioru którego z szanownych naszych *Chemików*, a następnie i objaśnienia tej osobliwości.

Na horyzoncie muzycznym pojawił się nowy talent. Jest nim skrzypek *Roestrelli*, Włoch, o którym *dzienniki francuskie* wyrażają się jak najpochlebniej, i równie jak naszego *Kątskiego*, porównują z *Paganinim*.

Nr 5ty *Tygodnika Lekarskiego* na r.b. wyszedł z druku, i obejmuje interesujące artykuły *PP. Andrzejewskiego* i *Natansona*.

Druka to już z kolei *Niedziela*, która nam wczoraj zajaśniała pogodą, a tem samem dozwoliła korzystać z przechadzek, przejażdżek i t. p. skromnych rozrywek. Poświęciwszy tedy modlitwie czas przeznaczony dla Nabożeństw, czyli oddawszy *BOGU* co jest *BOZKIEGO*,

cała prawie że tak powiemy *Warszawa*, wyległa i rozsyłała się po wszystkich ulicach. I gdzie okiem rzucić, wszędzie ruch i życie, wszędzie jasniejące powabem wdzięku, a z niemi... i materjał do *Kurjera*. Niepodobna jednakże zebrać wszystkich wzorków z tego cudownego *kaleidoskopu*, który przy jaśniejącym całą *wiosną* dniem, i blasku słonecznym, różnobarwny widok przedstawiał. Bo i kogóż to wczoraj brakło na przechadźce. Błąkały się jeszcze gdzie-niegdzie i *sutra*, owe ostatnie świadki *zimy* schodzącej, ale większość wszakże, składała się już z *wiosennych* okryć, nad którymi moda, bardzo dowiecipnie zaczyna przemysliwać w tym roku.

W tych dniach wyszła nowa Polka pod tytułem *Thérèse-Polka*, kómpozycji *Teodora Hertza*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po *Operze Cyrulik Sewilski*, *Panna Hollosy*, *PP. Żółkowski, Stolpe* i *Ziółkowski* po 2-kroć; po *Balecie Katarzyna Córka Bandyty*, *Pani Turczynowicz* i *Pan Krzesiński*. W Teatrze Rozmaitości: po *Kom: Dom Nadleśnego*, *Panny: Moroz, Ciemska*, *PP. Komorowski* i *Chomiński* po 2-kroć; po *Kom: Trefniś*, *Panna Ciemska* i *P. Komorowski* po 2-kroć, *P. Rychter* 4-kroć, oraz *P. Karasiński*.

Kto ocala życie bliźniemu, zachowuje ojca rodzinie, ten w spełnieniu samem tak szlachetnego czynu, wyższą znajduje nagrodę, nad wszelkie wywdzięczenie ze strony tych, których stał się dobroczyńcą i zbawcą. Ale kto czując całą wzniosłość podobnego czynu, i całą rozciągłość otrzymanego dobra, nie ma sposobu odwdzięczenia się inaczej choćby w małej części, ten nie potrafi żadnymi względami skromności ani bezinteresowności swego dobroczyńcy, nakazać milczenia swojemu tak słusznemu uczuciu wdzięczności. W takim ja jestem położeniu, względem *W. Urbach*, tutejszego *Lekarza*. Przebac więc szlachetny Mezu, że nawet z przekonania o twojej skromności, pozwałam sobie publicznie oddać hołd twojej głębokiej nauce, którąś mi z nader niebezpiecznej słabości, mocnego zapalenia płuc, podźwignął, i tej uwielbienia godnej gorliwości i skromności, z jaką niosąc pomoc cierpiącym, wszelkiego od nich zawdzięczenia unikasz. — *H. Kohn*, Obywatel miasta *Częstochowy*.

W dniu 23 z. m. w karczmie należącej do wsi *Dembe wielkie* w Pow: *Stanisławowskim*, 5-letnie dziecko trzymane przez matkę na rękach, w tłoku zaduszone zostało.

Listy handlowe z *Londynu* z dnia 11go b. m. pocztą wczorajszą odebrane, nie obejmują nic nowego pod względem handlowym.

Wody mineralne w *Druskienikach* nad *Niemnem*, o 2 wiorst od miasta *Grodna*, co rok większej nabierają wziętości. Miasteczko to liczy przeszło 80 domów, z których połowa wygodnie pobudowanych i otoczonych ogrodami. Jest tam łaźienka, gdzie dziennie do 500 osób może używać kąpieli. Na brzegu rzeki znajduje się cienisty ogród spacerowy. Tam muzyka przyjemna w porze letniej przechadzkę. Oprócz przyjeżdżających, znajduje się w *Druskienikach* Doktor eta-



towy, Apteka i Chirurg. Są tam także sale, balowa i teatralna, dla rozrywki chorych i zdrowych.

**Z Petersburga.** — NAJJAŚNIEJSZY PAN rozkazał, aby budujące się szose między *Rygg* a *Pskowem*, zwane było *Szosa Cesarską*. — N. PAN zezwolił raczył na zatwierdzenie zawiązanego w *Petersburgu* Towarzystwa Akcjonariuszów, pod nazwą: *Towarzystwa Fabryki Newskiej przedzalni bawełny*. — W ciągu r. z. przywieziono do portu *Petersburgskiego*, towarów za wartość rs. 72,373,912, a wywieziono z tegoż portu za rs. 39,393,290. Sam dom handlowy *Stieglitz et Comp.*, przywiózł ich za rubli sr. 10,359,325, a wywiózł za rs. 1,066,624.

Bracia *Wieniawscy*, w tych dniach przybyli do *Petersburga*. Gazety miejscowe donoszą, iż wkrótce dadzą się słyszeć w tej stolicy.

Znany w *Warszawie* fizyk i mechanik *Molduano*, daje teraz przedstawienia w *Petersburgu*.

**AMERYKA.** — Dzienniki *New-Jorkskie* wypełnione są spisem przedmiotów na wystawę *londyńską* wyprawianych; pomiędzy innemi donoszą o pace bawełny ważącej 480 funtów, którą właściciel przeznaczą w darze dla Królowej *Wiktoryi*; ta bawełna ma być tak delikatną, jak najpiękniejszy jedwab. — *Jenny Lind* w d. 15 Lutego dawała pierwszy koncert w *Nowym Orleanie*; pierwszy bilet kupił kapelusznik za 120 dukatów; cały koncert przyniósł 40,000 dukatów. — W *Kalifornji* odkryto pokład piasku złotodajnego tak bogaty, że funt piasku daje złota za dolar; ten pokład ciągnie się na mil 12 po nad rzeką *Klamath*.

**ANGLJA.** — Xiążę *Albert* kazał wystawić własnym kosztem w *Hyde-Parku* dom wzorowy, obejmujący mieszkania dla czterech rodzin robotniczych; uważano bardzo na wygodę i taniość. — Gabinet postanowił na ten rok nie zmniejszać wcale sił morskich *Anglii*; liczba majtków i żołnierzy morskich, wynosić będzie do 39,000 ludzi; kosztą do 12 milionów dukatów. — Do osady *Kap*, wyprawiają posiłki; wojna ta z *Kasrami* wiele kosztować będzie pieniędzy; od czasu zajęcia tej osady przez *Anglię*, cztery wojny już tam prowadzono z dzikimi; ostatnia kosztowała 4 miliony dukatów. — Lord *Palmerston* dawał wielki bal dla ciała dyplomatycznego. — Królowa przyjęła łaskawie adres Prałatów *Katolickich Irlandji*. — *P. J. O'Connell* wystąpi niezawodnie z izby.

**AUSTRIA.** *Wiedeń 11go Marca.* — W wyższych sferach wojskowych, kilka nominacji nastąpiło. — Jenerał *Benedek* otrzyma podobno dowództwo osobnego korpusu. — Nie spodziewają się tu zniesienia stanu obłączenia. — W roku 1850, mennica tutejsza wybiła 126,842,102 sztuk rozmaitej monety złotej, srebrnej i miedzianej, wartości 9,570,301 złr.; w r. 1849 wybiła 141,372,138 sztuk, wartości 17,566,641 złr. — Część korpusu *holsztyńskiego* wkrótce tu cofną. — Pan *Rochow*, Posel *pruski* tu bawiący, częste poufne odbywa narady z Ministrami *austriackimi*. — Wyszyły tu nowe surowe postanowienia policyjne.

**BRZYLJA.** — Za odebraniem w *Rio-Janeira* wiadomości o zgonie Królowej *Belgickiej*; zamieszkali tam

że *Belgijczycy*, zarządzili odprawienie za pokój jej duży, solennego Nabożeństwa żałobnego w *Klasztorze Ajuda*. Cesarz i Cesarzowa wraz z dworem swoim znajdowali się na takowem.

**FRANCJA.** *Paryż 11 Marca.* — Z powodu otrzymanych raportów z prowincji, że dalsze trwanie gabinetu czasowego zaszkodziłoby wielce popularności Prezydenta, *P. Bonaparte* polecił *PP. Fould* i *Persigny*, utworzenie gabinetu parlamentarnego, do którego zapewne wstąpią wszyscy Ministrowie niedawno dymisjonowani, a przez izbę tak niechętnie przyjmowani; Pan *Barrot* ani *P. Faucher*, nie będą mieli udziału w tej nowej kombinacji. — Dziś Prezydent odbywa rewję kilku pułków; ogłoszono po dziennikach notę wyszłą z *Elysee*, że żołnierzom zabroniono wydawać okrzyków pod broń. — *Journal de Débats* ogłosił artykuł, w którym zbija wszystkie pogłoski o zlaniu się obu galezi domu *Burbonów*. — *P. Berryer* podał projekt przywrócenia podatku od soli, i powrócenia w ten sposób w ciągu lat 4ch owego podatku 45 centymów nałożonego w 1848 roku przez rząd tymczasowy. — Xiążęta domu *Orleańskiego* donieść mieli swym przyjaciółom, że nie myślą mieszać się do polityki, dopóki nie wrócą do *Francji*; Xiążęta ci odbędą przejażdżkę do *Irlandji*, ale stałego lądu teraz zwiedzić nie myślą. — Mówią, że Prezydent podpisał dekret rozwiązania gwardji nar: *Strasburgskiej*. — Dziś rada Ministrów zajmowała się kwestją wyboru oficerów gwardji nar., który wypada na 25 b. m.; rzeczy zostawia *in statu quo*. — Jenerał *Excelmans*, wielki Kanclerz legji honorowej, zostanie Marszałkiem *Francji*. — *Galerja Wersalska* od pewnego czasu tak jest źle utrzymywana, że wielu obrazom grozi zniszczenie od pleśni. — Sprzedaży dzienników po ulicach zakazą zupełnie, po zatwierdzeniu projektu Pana *Baze* przez izbę. — Nowy Posel *hiszpański* *P. Donoso Cortes*, wyda zaraz za przybyciem tutaj, dzieło w języku *francuzkim*.

**NIEMCY.** — W *Monachjum* znowu mówią o dymisji gabinetu. — Do *Kassel* przybył nowy Kommissarz *pruski* *P. Uhden*. — W *Holsztyinie* spodziewają się zupełnego rozbrojenia mieszkańców. — Hr: *Abenleben*, pełnomocnik *pruski*, udał się do *Drezdna*; konferencje podobno jeszcze nie zaraz ukończą, wprzód *Austrja* odpowie na memorandum *Pruss.* — *Hrabina Neuilly*, wdowa po Królu *Ludwiku Filipie*, ma zamieszkać w *Koburgu*. — Ruch w dyplomacji uważają bardzo mocny, ale na zewnątrz nie nie wychodzi, a dzienniki od pewnego czasu bardzo są ubogie w wiadomości polityczne; czekają na konferencje *Drezdeńskie* dalsze.

**WŁOCHY.** — W *Turyinie* izba zatwierdziła budżet ministerjum skarbu. — Kardynał *Antonelli* wstrzymał wysłanie Legatów na prowincje. — Oddział *austriaków* stoczył dwu-godzinną potyczkę z bandą *Pessatorego* z 160 ludzi; w *Lugo*, *Pessatore* zrabował dom bogaty; z powodu ciągłych przechodów wojsk, rozboje zmniejszyły się.

**ROZMAITOŚCI.** — W jednej z gmin *Nizszej-Austrji*, zaszło temi dniami komiczne zdarzenie: Do przełożonego gminy, przyprowadzono pewnego wieczora 10-



uzęgi, dostawionego przez sąsiednią gminę do dalszego transportu. Gdy podobnie jak w wielu gminach, nie było osobnego aresztu w tej gminie, zamknięto go w wolarni, zkąd nazajutrz rano miał być dalej odesłanym. Łatwo pojąć, że wśród nocy przyszła mu myśl ucieczki; wkrótce znalazł grubą belkę, za pomocą której, wyważył kratę w oknie, wyskoczył przez nie, i już mniemał się być wolnym; gdy na raz mnóstwo gęsi u nóg jego wydało zdradzieckie gęganie, które tym razem nie miało służyć do ocalenia *Kapitolu*; wpadł bowiem do gęsiego kojca. Cóż tu począć? Zbieg w tarapacie, czem prędzej ukręca szyjki wrzeszczącym gęsiom; półtórnie przeciska się przez drugie okno, i dostaje się do owczarni; tu znówu dwoje drzwi ma przed sobą, z których jedne prowadziły na pole, drugie do krowiarni. Nieszczęściem wybrał to ostatnie, wyważył je nie bez trudu, i ujrzał się w oborze. Po omacku trafił w kącie na suknie niewieście, które, że była noc zimna, przywdział na siebie bez wahania; w tej chwili weisnął się promień światła do obory, i odezwały się w bliskości głosy kobiece. Przesztaszony zbieg, co prędzej chroni się pod żłób, i ucieka otwartymi drzwiami. Dwie dziewczki wchodzą do obory, gdzie jedna z krow była na ociepleniu. Widząc to wiezień, wrywa się z pod żłoba. Dziewki przeznęły się, sądząc, że mają do czynienia z czartem, a wiezień szczęśliwie odzyskał wolność, i znikł bez śladu. — Gdy na pewnym obiedzie podano na pieczyście *kurę*, obecny temu chłopczyk, synek gospodyni domu, rzekł: «Czy to ta sama *zdechła kura*, co mama powiedziała, że będzie dobra dla tego Pana?» i wskazał na zaproszonego gościa.

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY

Cortesi Carolo i Coletti Filipo Artysty Opery z Petersburga nr 634; Dembiński Kaeper Oby: z Sosnowki nr 584; Eppen Joachim Majster Mularski z Hamburga nr 1666; Gołuchowski Walenty Oby: z Komarówki nr 625; Koń Kar: Kupcz Petersburga nr 614; Potocka Lud: Hr. z Chrząstowa nr 1070; X. Surowiecki Mar: Pleban z Sadowa nr 380; Wojewodin And: Oby: z Petersburga nr 625; Wollowicz Stan: Oby: z Szyca nr 737/s.

*Wyjechali:* Buturlin Jene: Major do Petersburga; Dembiński Kar: Oby: do Pełczysk; Fijałkowski Józ: Oby: do Gecny; Gagatałcki Józef Sędz: Pokoju do Olegóry; Lempiecki Ign: Oby: do Noskowa; Potocka Alex: Hr. do Międzyrzecza; Poletyłowicz Aureli i Leopold Hr. do Wojsławic; Rostworowski Joachim Obyw: do Pruszyzna; Rosset Otto Radea Staun do Petersburga.

### DONIESIENIA.

Gdy na szczególną rekomendację do Farbiarni Berlińskiej i Pralni Paryżkiej przy ulicy Krakow-Przedm: pod Nr 412, dałam Salopę axamitną koloru zielonego, aby przefarbowaną została na kolor brązowy, na odpowiedzialność posiadacza Farbiarni; uważam się być obowiązana wynurzyć publicznie me zadowolenie, gdyż piękność koloru przechodzi wszelkie moje oczekiwanie i trudno rozróżnić od nowego axamitu. — L. Budziszka.

W m. okręgowem Radomsku, Pow: Piotrkowskim, jest do sprzedania z wolnej ręki DOM drewniany, z zabudowaniami gospodarskimi, przed parą laty wybudowany, o 5 stajniach, kuchnią i spizarnią, obszernym dziedzińcem, ogrodem warzywnym, z gruntami lub bez. Sprzedaż dla tego następuje, że z zabudowań wymienionych w których się mieści Ekspedycja Pocztowa i Pocztałterja, przeniesiona ma być od Ś. Jana r. b. do nowo wybudowanego domu przy samej stacji Kolei Żelaznej. O warunkach sprzedaży na miejscu. — W. Zalejski.

W przeszły Czwartek, w Kościele Śgo Jana, zgubiono droga pamiątkę: **PIERŚCIEN** złoty, z kamieniem (ametyst), na którym wryty herb Krzywda, i litery W. B. Kto znalazł, raczy do Zakrystji tegoż Kościoła złożyć, i za zwrotem otrzyma nagrody Rsr. 2.

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Towarów Rosyjskich, przy ulicy Nalewki Nr 2244, w domu Natansoaa, nadszedł świeży transport, z Wrocławia: **STOKFISZU** w najlepszym gatunku; oraz z Rosji: **KAWJORU** prasowanego mało-solonego; SZAMAŁ wędzonych; KARUKU rybiego Astrachańs: FLONDER wędzonych; KONFITUR smażonych; BULJONU, STERLEDD; i MARARONU włoskiego. Ceny wszystkiego umiarkowane. — Bracia *Arjanow*.



W przejeździe swoim przez tutejsze miasto, podpisany, ma honor polecić się wszystkim lubownikom Ogrodów i Kwiatów, ze swoim najlepszym doбором **DRZEW OWOCOWYCH**, j. t. Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek Rengłod, Brzoskwin, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież ogrodowych i miesiecznych Róż, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roślin, Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręczę, oświadczam, iż dla uskarbienia sobie względów na przyszłość takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaje. Hotel Lipski Nr 13: — Ogrodnik, *Zimmermann*, nowo-przybyły.

W dobrach Krzymów, w Gubier: tutejszej, przy rzece spławnej Warcie, blisko M. Kola, obok szose położonych, znajduje się do sprzedaży **SIANA** wyborowego, pogodnie zebranego, centnarów 6,000. Kto życzy takowe nabyć, raczy się zgłosić do Rządcy tychże Dóbr. — W tamiecznych lasach, znajduje się także do zbycia **OLSZYNY** zdrowej, od łokci 3 do 4ch grubości tezymającej, zdatnej na spław, sztuk 8,000.

Osoba starająca się o obowiązki **RZĄDCY DOMU**, uprasza Szanowne Właścicieli i Właścicieli Domów, takowego z nachodzącym Kwartałem potrzebujących, aby raczyli przysłać swój adres pod Nr 983, w Bazarze od ulicy Skórczanej, w bramę wchodząc, na 1m piętrze, na lewo, pod Nr 4.

Mieszkańcy pod Nr 2497 przy ulicy Smoczaj, Schoenfelder, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczność, iż podejmuje się pod odpowiedzialnością, największe plamy z sukien wszelkiego rodzaju **WYWABIAC**, przyprawiając do stanu zupełnie nowego, a to stosownie do odkrytego świeżo wynalazku.

Na żądanie SSrów ś. p. Florentyny Zuzanny Kazimirus Wdowy, sprzedane zostaną w drodze publicznej licytacji, przed podpisanym Rejentem, dnia 7/19 Marca r. b. i następnych dni, zawsze o godz: 3 po południu, w domu w Warszawie pod Nr 1051 przy ulicy Grzybowskiej położonym, rozmaite Ruchomości, do spadku po tejże niegdy Kazimirusowej Wdowie otwartego należące, jako to: Kosztowności, Srebra, Meble mahoniowe i jesionowe, Garderoba damska, w której znajduje się Salopa soholami podbita, Porcelana, Szkło, Bielizna, Pościel, Miedź, i inne rzeczy, za pieniądze zaraz płacić się mające. *Masłowski, R. K. Z.*

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 5.

Dziś rano wysokość wody na *Wisła* stop 5 cali 4.

**TEATR WIELKI.** Jutro, na żądanie, *Wesele w Ojcowie* w całym komplecie; z dodaniem na zakończenie nowego obrazu wiejskiego z wyrwasami. *Córka Regimentu*.

Jan **ŻURKOWSKI**, b. Tancerz Teatru Królewskiego Wielkiej Opery Włoskiej w Londynie, i Teatru Wielkiego w Warszawie, ma zaszczyt zawiadomić Osoby interesowane, iż udziela **KLERCJE TANCA**, tak w swem mieszkaniu, jako i po Pensjach, oraz w domach prywatnych. Mieszka przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 497, w domu *W. Bujno*, na 2gim piętrze od frontu. Wchód przez sieć, gdzie Magazyn Rycin.